

**(II Romanista - F.Oddi) Pierwszą potrzebą Primavera Romy było wzmocnienie defensywy i tak wczoraj w Lega Serie A został złożony kontrakt Maissy Codou Ndiyaye, środkowego obrońcy z Afro Napoli United. Klubu szczególnego, który rok temu awansował z Promozione (6 liga) do Eccellenza (5 liga) dzięki bramce 38-letniego Brazylijczyka Babu, sprowadzonego do Włoch przez Cafu, wypromowanego w Salernitanie przez Zemana, który trafił do Serie A z Lecce.**

Jednak wyniki sportowe nie są pierwszym o co troszczy się Amatorski Klub Sportowy, założony dziesięć lat temu z zamiarem (jak można przeczytać na stronie) *"wprowadzania zasad, według który sport musi i może być, poza zwyczajną dyscypliną by trenować ciało, również narzędziem do nauczania wartości społecznych i etycznych i sposobem na przełamywanie tabu rasowego"*.

Przeglądając kadrę pierwszej drużyny, która gra na Alberto Vallefuoco w Mugnano, zrozumiemy to lepiej: bramkarze i obrońcy są wszyscy z Neapolu, tak jak dwaj pomocnicy i napastnik. Jeden pomocnik urodził się w Avellino, jeden w Argentynie, Babu jest z Brazylii, dwóch jest z Wysp Zielonego Przylądka, w pomocy jest 25-letni Kurnasi z Ghany, napastnicy są z Algierii, Gambii i Gwinei. Nowy gracz Romy, Ndiaye, rocznik 2002 był zbyt młody i nie znalazł się w kadrze Salvatore Ambrosino (14 występów w Serie B w Savoi, w której rozegrał też sześć sezonów w C2 i C1). Wiek pozwoli mu jednak grać w najbliższym sezonie również w Under 18, nowej kategorii, która powstała w tym lecie jako ostatni szczebel przed debiutem w Primavera, która podniosła średnią wiekową i poziom techniczny.

Ndiaye trenował już w ostatnich tygodniach z zespołem De Rossiego: w kadrze nie ma obrońcy o jego warunkach fizycznych, choć potrzeba czasu, aby przyswoił skok jakościowy z amatorów do profesjonalistów.

Autor: abruzzo